

Sygn. akt II KK 247/15

POSTANOWIENIE

Dnia 25 września 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Michał Laskowski

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 25 września 2015 r.,
sprawy **A. C.**,
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanej,
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi
z dnia 12 lutego 2015 r., sygn. akt II AKa 321/14,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Płocku
z dnia 22 września 2014 r., sygn. akt II K 83/13,

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. obciążyć skazaną A. C. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 22 września 2014 r., wydanym w sprawie o sygnaturze akt II K 83/13, Sąd Okręgowy w Płocku uznał A. C. winną zarzucanych jej w akcie oskarżenia trzech czynów stanowiących występki z art. 270 § 1 k.k. oraz art. 284 § 1 k.k. i wymierzył jej za to stosowne kary jednostkowe oraz karę łączną 2 lat i 10 miesięcy pozbawienia wolności. Po rozpoznaniu apelacji, wyrokiem z dnia 12 lutego 2015 r. Sąd Apelacyjny w Łodzi utrzymał w mocy zaskarżony wyrok uznając apelację obrońcy za oczywiście bezzasadną.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego kasację wniósł obrońca A. C. zarzucając rażąco naruszenie przepisów prawa, co miało wpływ na treść zapadłego w sprawie orzeczenia:

- 1) naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 433 § 2 k.p.k., poprzez nierozpoznanie wszystkich zarzutów apelacji;
- 2) naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 193 § 1 k.p.k., poprzez przyjęcie za trafnych ustaleń, bez przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego z dziedziny rachunkowości, celem ustalenia prawidłowości rozliczeń księgowych, stanowiących podstawę rozstrzygnięcia w sprawie;
- 3) naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 270 § 1 k. k., poprzez przyjęcie, że możliwym jest stwierdzenie fałszerstwa dokumentu bez dokonania jego porównania z oryginałem mającym postać dokumentu w formie elektronicznej i to w sytuacji kiedy taki dokument autentyczny istnieje i jest dostępny.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy sądowi II instancji do ponownego rozpoznania. W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym.

Skarżący zdaje się nie do końca poprawnie postrzegać rolę nadzwyczajnego środka zaskarżenia, jakim jest kasacja. W szczególności przypomnieć wypada, że kasacja jest środkiem zaskarżenia służącym kontroli poprawności postępowania odwoławczego i zasadniczo niedopuszczalne jest podnoszenie w kasacji uchybień, które miały miejsce w postępowaniu przed sądem I instancji. Tymczasem większość zarzutów kasacji, w szczególności zarzuty z pkt 2 i 3, dotyczy uchybień popełnionych w postępowaniu pierwszoinstancyjnym.

Co więcej, obie te kwestie były przedmiotem rozważań Sądu odwoławczego. I tak, na s. 15 uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego, analizie poddano zarzut dotyczący braku oryginałów dokumentów bankowych, które skazana sfalszowała. Wskazana tam argumentacja jest logiczna i przekonująca – wobec przyznania się skazanej w śledztwie do zarzucanych czynów i braku jakichkolwiek powodów, dla

których należało wątpić w wiarygodność wykorzystanych w postępowaniu kopii dokumentów, konfrontowanie ich z oryginałami nie było niezbędne. Należycie rozważono także zarzut dotyczący niepowołania biegłego w zakresie rachunkowości – na s. 18 uzasadnienia Sąd Apelacyjny zasadnie zauważył, że dla sumowania wpłat i wypłat dokonywanych przez skazaną nie była niezbędna wiedza specjalna.

Całkowicie chybiony okazał się też poprawnie sformułowany w kasacji zarzut, tj. zarzut przeprowadzenia nierzetelnej kontroli odwoławczej, polegającej na nierozpoznaniu wszystkich zarzutów apelacji. Jak wyżej wskazano, wbrew twierdzeniom kasacji, Sąd Apelacyjny rozważył zarzut dotyczący braku porównania kopii sfałszowanych dokumentów z ich elektronicznymi oryginałami, z rozważania te były w pełni poprawne. Rozważono też kwestie związane z rzekomym pokrzywdzeniem „Ż.”, trafnie przyjmując, że skoro przedmiotem przypisanego czynu z art. 284 k.k. były środki Kasy Zapomogowo-Pożyczkowej, to ten podmiot jest pokrzywdzonym. Poprawnie rozważono też zarzuty apelacji dotyczące oceny dowodów, w szczególności wyjaśnień skazanej, w których przyznała się do zarzucanych czynów, oraz zarzuty dotyczące ustaleń faktycznych. Konkludując, dokonana przez Sąd Apelacyjny kontrola odwoławcza była rzetelna, w pełni zgodna z przepisami art. 433 § 2 i art. 457 § 3 k.p.k.

Wobec powyższego orzeczono jak w sentencji.